

84022

III

mag. St.
Druk.

Spis materji w tej księce znajdujących się

1. Obrar Batrioty i pseudo-patrioty.
2. Przy me wodne, ale krwawe
3. Deklaracyja
4. Nota Stachelborga
5. Trzy noty inne
6. Deklaracyja Bosty
7. Sześć not
8. Bulla papieżka po polsku i po łacinie
9. Dwie noty inne
10. Kopia listu urzędowego Kommissarza pruskiego Borsche
11. Nota D. Engeströma
12. Ofiara Stana ryckiego na powiększenie i utrzymanie ud trawowych
13. Ja lepiej trzymam o kradzie
14. Fragment Biblii Sargowickiej
15. Głos tenar polak myśli
16. Do Stanisława Małachowickiego do dzieła obchodu imienia
17. List Dzikana Winnickiego do Jm. Stanisława Sierokiego Potolskiego
18. Wyznaczenie czasu na przyjęcie Delegacji
19. Najjaśniejszemu Stanisławowi Augustowi p. narzemu młotniwemu
20. Kopia listu Jm. Potolskich Książąt do Sierokiego Potolskiego
21. Wzwanie magistratu miasta wolnego Wiatkowa
22. Wierze i okoliczności Książąt 37^{ty} maja
23. Wierze i okoliczności domniemane wyjęte nad mochałami p. Jm. Rosinowski
24. Wierze do Rosinowski
25. Głos Jm. Gommolinickiego Jm. Jm. Wroblewskiego
26. Owiaderzenie Stanisława Jagiellońskiego do Włodzisława Włodzisłowskiego
27. Głos Jego Królewskiej Mł. dnia 21. maja 1792 r.

84022

III

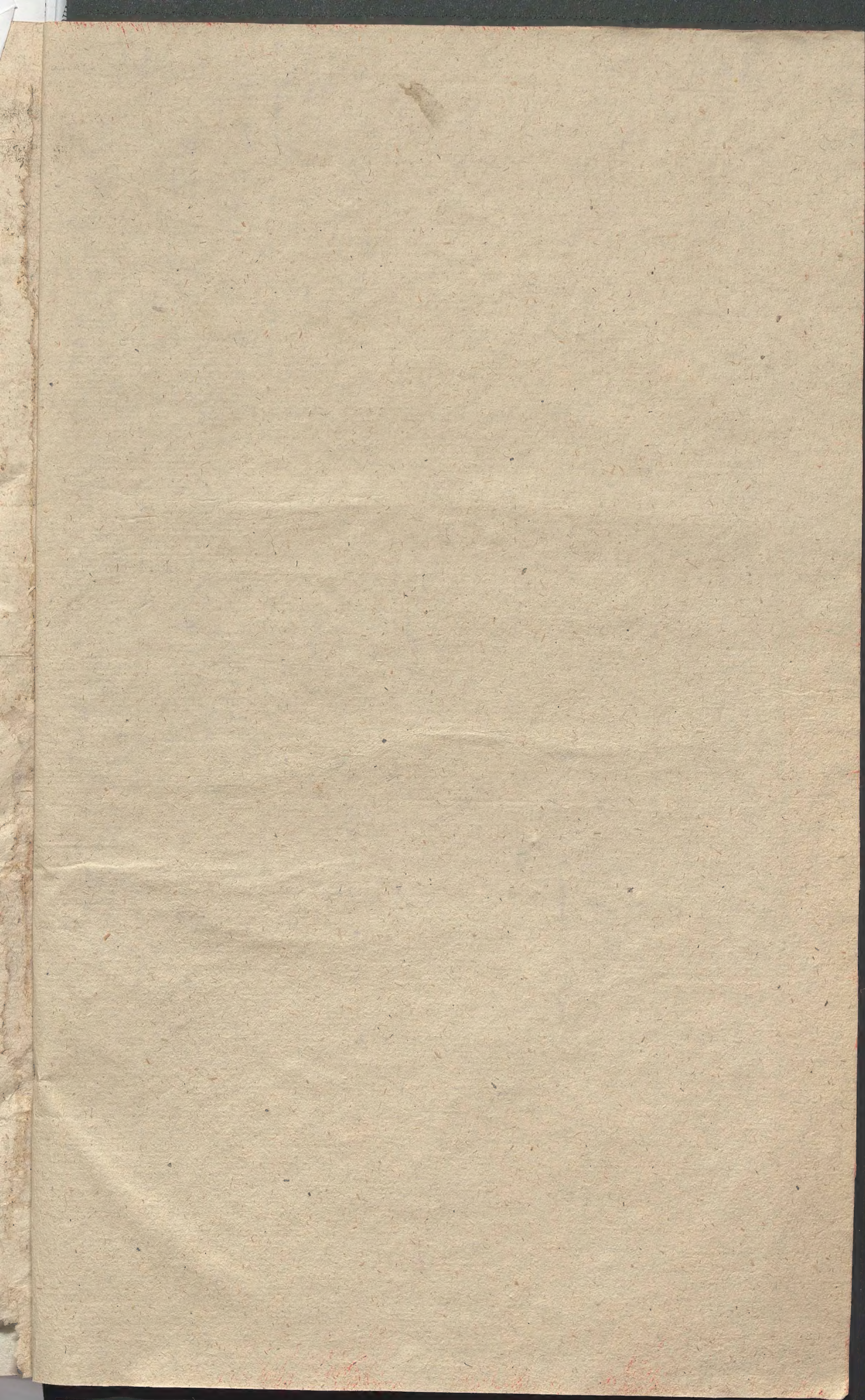


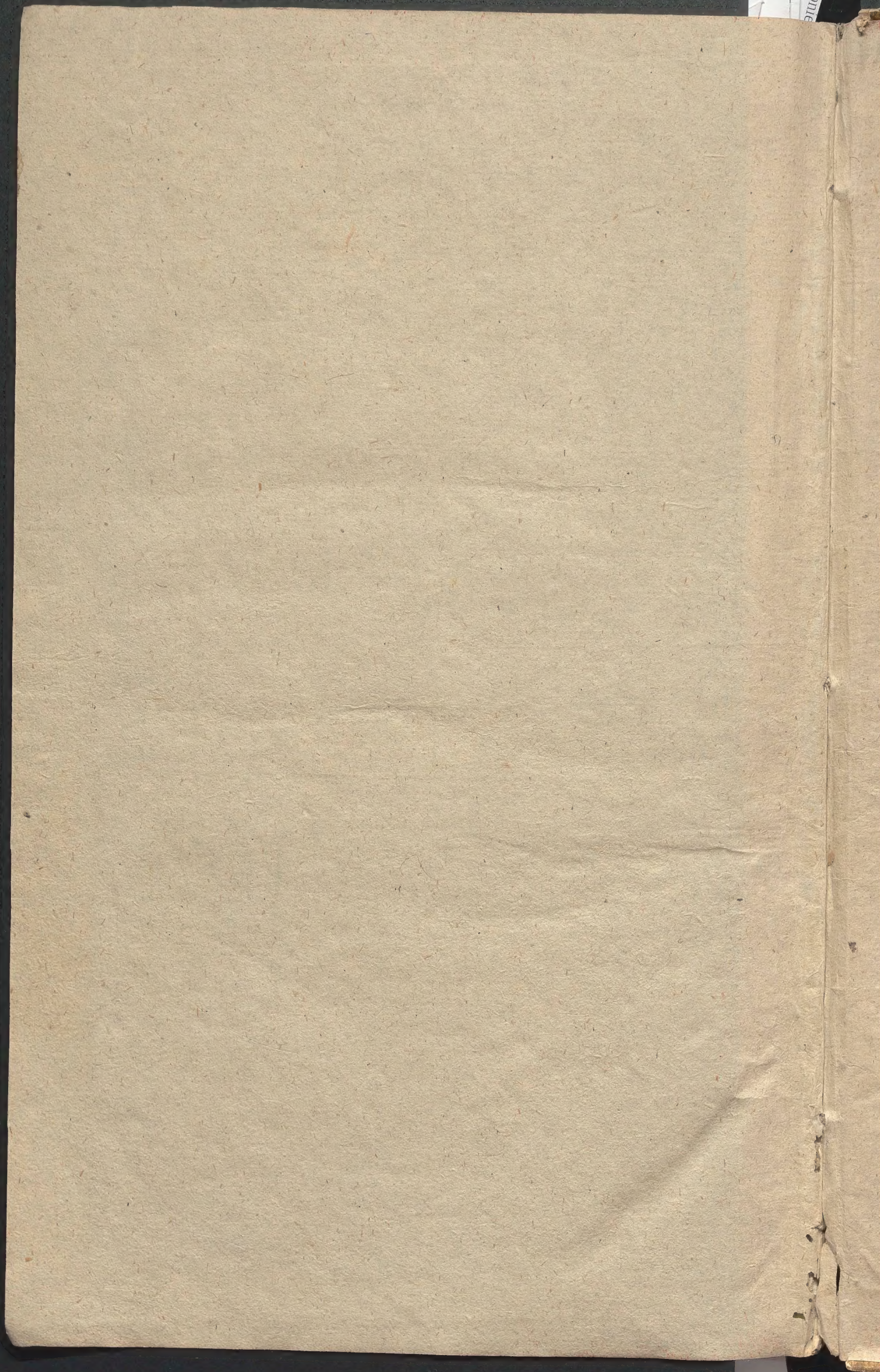
Druckr. Rodnicki
3106 37/38
A. H.

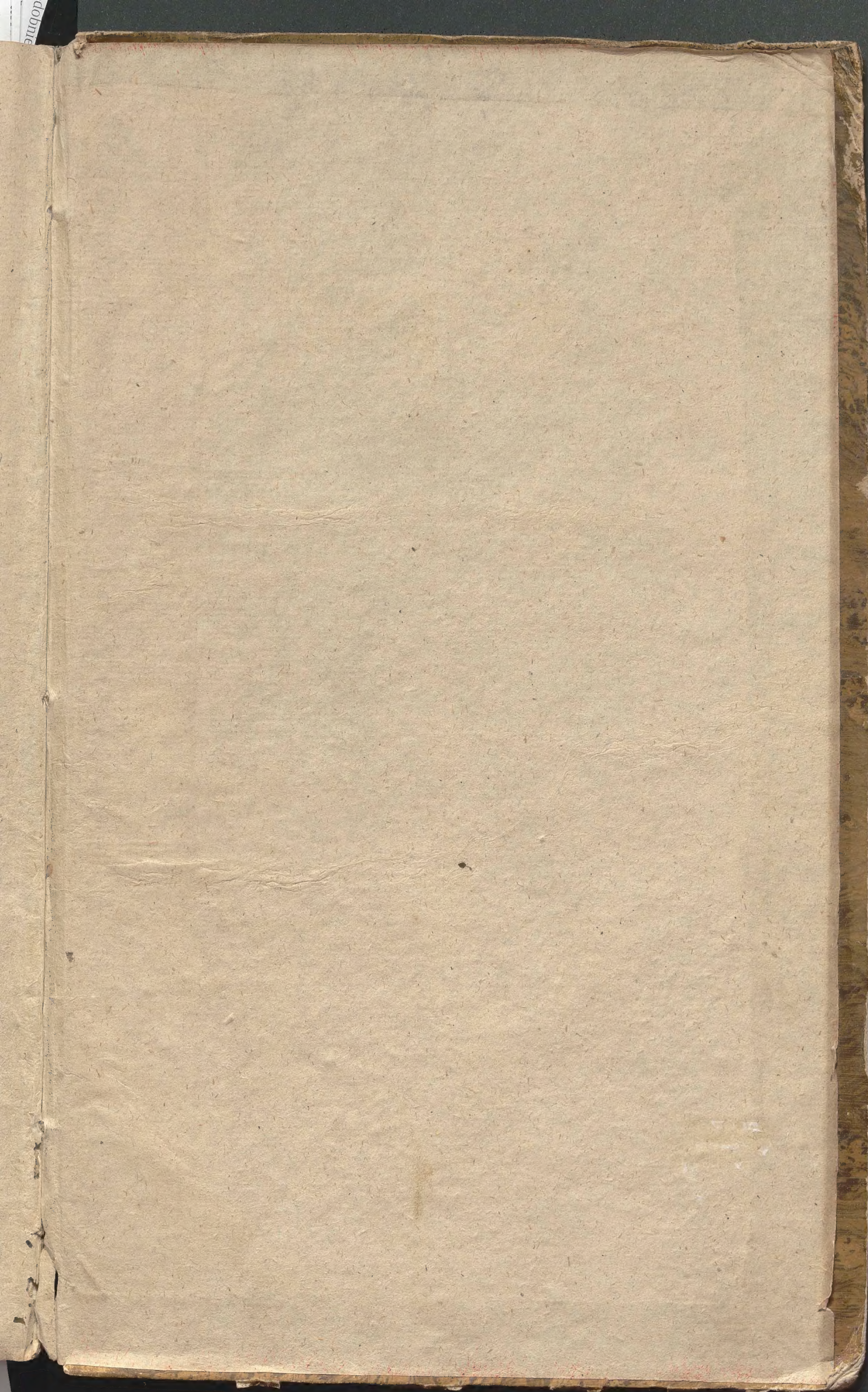
LIST

Jaśnie Oświeconego Xięcia Jozefa Poniatowskiego
do Woyska Polskiego, po odebraney Dy-
missyi, z pożegnaniem. dnia 16. Aug. 1792.

Zdawałoby mi się uchybić wdzięczności i zaręczenia, które Wam uczyniłem szanowni i odważni Koledzy moi, gdybym Wam nie doniośł, i nie dał sprawy z postępkumoięgo. Otrzymałem nayłaskawszą od Nayjaśnieyszego Pana dymissyą moją, służyć przestałem; lecz kochać Was i Waszą Przyiaźnią chlubić się nigdy nie przestanę. Była to Woyna święta, bo żołnierz nie walczył za Dumą swoiego Krola, lecz za swobody Oycow swoich, i całość ziemi, w której się urodził. — Okoliczności utruły nadzieie nasze, obca przemoc, duma kilku Obywateli, którzy w Osobach swoich przywykli uważać szczęście lub nieszczęście kraiu, przyprowadziły rzeczy do dawney postaci; zatem lubo niepodbici, lubo nie zwyciężeni błakać się musimy i szukać obcey ziemi. Mundur nasz stanie się odtąd smutnym odzieniem, bo nie jest więcej znamieniem prawdziwego powołania sławy i obrony Oyczyzny. — Trudno jest żyć w społeczeństwie ludzi, z których jedni znajdują słodycz, czyniąc ofiarę Pyłze i Ambicyi swojej z krwi Rodaków: Drudzy wieczney niesławy okryci zostali Cechą za przewinienia, których czystość powołania Żołnierskiego znosić nie może. To czucie moje śmiało i głośno zaręczam, prześladowania bowiem, wzgardę tylko na Siebie ściągają; tey zaś zemsty, która na szlachetnym i uczciwym gruntuie się przekonaniu, nie zmrużonym czekam okiem. — Przykład niepodległości, nieposłuszeństwa, który nam zostawili, nie zkazi bynajmniej Dusz naszych, jest to trucizna w powołaniu naszym. Jeżeliśmy Ramieniem naszym Oyczyzny zbawić nie mogli, przynajmniej tey zbrodni Oyczyzna nam nie wyrzuci. — Ostatni raz Wam tę Cnotę zalecam. — Przyiaźni którą mi przyrzekliście, przypominam. Rozbrat z niemi, a nieśmiertelny dla Was szacunek i przywiązanie zaręczam.









69.

ZBIOR
PISM
CZASOWYCH

8.